

Nie alkohol, a miłość niech nas wypełnia

W dniach 30 lipca – 2 sierpnia 2009 roku odbędzie się w Łomży Wesele Wesel, czyli XV Ogólnopolskie Spotkanie Małżeństw, które miały wesela bezalkoholowe. Uroczystość będzie przebiegała pod hasłem „Troska o trzeźwość troską o życie”. O programie Wesela Wesel i o celach tegorocznego spotkania z Joanną Kleczyńską z Bractwa Trzeźwości im. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Łomży rozmawia Anna Borawska.

— Na Wesele Wesel zaproszeni są wszyscy, którzy mieli wesele bezalkoholowe, wraz z dziećmi. Do kogo jeszcze kierowane jest zaproszenie?

— Przede wszystkim zapraszamy właśnie tych małżonków, którzy biorąc ślub, zorganizowali wesele bezalkoholowe. Zaproszeni są także narzeczeni planujący przyjęcie bez alkoholu. Kierujemy jednak zaproszenie również do wszystkich abstynentów i tych, którym jest bliska idea trzeźwości.

— Czy dużo jest osób, które organizowały wesele bezalkoholowe? Czy prowadzicie Państwo statystyki, które to obrazują?

— Statystyki nie prowadzimy. Jednak według informacji uzyskanych od przedstawicieli Wesela Wesel w ciągu roku w Polsce odbywa się około 2000 przyjęć weselnych bez alkoholu. Wiele osób nie wie, że może ubiegać się z tej okazji o specjalne błogosławieństwo swojego biskupa ordynariusza, więc ich śluby nie są w statystyce kościoła odnotowane jako wesela bezalkoholowe.

— Czy dużo osób zadeklarowało chęć uczestniczenia w tegorocznym Wesele Wesel? Czy można zapisywać się jeszcze na tę imprezę?

— Na dzień dzisiejszy liczba ta przekroczyła 100 osób. Nadal prowadzimy zapisy. Będą one trwały do chwili rozpoczęcia uroczystości związanych z XV edycją Wesela Wesel w Łomży. Biorąc pod uwagę liczbę uczestników poprzednich spotkań, spodziewamy się, że liczba ta zwiększy się do kilkuset osób. Na przykład w poprzednich latach w uroczystościach brało udział od 100 do 800 osób.

— Wesele Wesel trwa aż 4 dni. W ramach tej imprezy zaplanowano: uroczyste Msze Święte, konferencje, wyjazdy do Drozdowa i Nowogrodu oraz wspólną weselną zabawę. Co spośród tak wielu punktów programu zasługuje według Pani na szczególną uwagę?

— W piątek, 31 lipca, odprawimy na-

bożeństwo Drogi Krzyżowej. Nasze wędrowanie z krzyżem ulicami Łomży rozpoczniemy przy kościele Sióstr Benedyktynek i rozważając czternaście stacji męki naszego Pana Jezusa Chrystusa, przejdziemy do świątyni pw. Świętego Krzyża. Centrum spotkania będzie sprawowana 1 sierpnia w katedrze łomżyńskiej uroczysta Msza św. pod przewodnictwem ks. bp. Stanisława Stefanka, ordynariusza łomżyńskiego. Podczas tej Eucharystii wszyscy obecni małżonkowie odnowią przyrzeczenia składane sobie przed Bogiem w dniu ślubu. Po Mszy św. przejdziemy do Wyższego Seminarium Duchownego, by tam uczestniczyć w balu nad balami „Wesela Wesel Łomża 2009”. Chcemy również pokazać przybyłym gościom zakątki naszego grodu, jego kulturę, folklor. Dlatego też podczas spotkania wystąpi wiele ludowych zespołów regionalnych, w tym także młodzieżowych. Istotnym punktem programu są też 2 konferencje, związane tematycznie z hasłem przewodnim tegorocznego Wesela Wesel.

— To już 15., a zatem jubileuszowe spotkanie. Jakie były początki organizacji tego przedsięwzięcia?

— Początki sięgają 1994 roku. Państwo Elżbieta i Lech Polakiewiczowie, którzy mieli wesele bezalkoholowe, zorganizowali na ten temat audycję w Radiu Maryja. Do mikrofonu zaprosili ks. Władysława Zązła, kapelana Związku Podhalań, duszpasterza trzeźwości i kapelana klubów abstynenckich diecezji bielsko-żywieckiej, który jako proboszcz w Kamesznicy zachęcił w swojej parafii ponad sto par do wesel bezalkoholowych. Audycja pokazała, że w Polsce jest wiele takich małżeństw, które podjęły wyzwanie organizacji wesela bez alkoholu. I tak zrodził się pomysł na Wesele Wesel. Pierwsze odbyło się w 1995 roku właśnie w Kamesznicy. Potem były kolejne, a z roku na rok rosła liczba ich uczestników.

W 1999 roku to dzieło pobłogosławił w Rzymie Ojciec Święty Jan Paweł II.

— Jaki jest powód zorganizowania tegorocznego Wesela Wesel w Łomży?

— Biskup pomocniczy diecezji łomżyńskiej ks. Tadeusz Bronakowski jest przewodniczącym Zespołu Apostolstwa Trzeźwości, zapewne dlatego pojawiła się taka propozycja, aby Wesele Wesel 2009 zorganizować właśnie w Łomży. Kiedy spotkaliśmy się z ks. Władysławem Zązłem w Zakroczymiu, wyraziliśmy zgodę na Wesele Wesel w Łomży. To dla nas ogromna radość, że tegoroczne spotkanie odbędzie się właśnie u nas. Nasze Bractwo Trzeźwości pracuje od 1987 roku, cały czas dążymy do tego, aby promować trzeźwość, pokazać ludziom, że można żyć i bawić się bez alkoholu.

— To, co Pani powiedziała, wiąże się z hasłem XV Ogólnopolskiego Spotkania Małżeństw „Troska o trzeźwość troską o życie”. Proszę wyjaśnić, jakie przesłanie niosą te słowa, co organizatorzy chcą nam przekazać?

— Chcemy zwrócić uwagę na to, że rodzina zobowiązana jest do dawania przykładu swoim dzieciom. Na niej spoczywa obowiązek trzeźwego wychowywania młodego pokolenia i odpowiedzialność za trzeźwość ich dzieci. Spotkania odbywają się tradycyjnie na przełomie lipca i sierpnia, co ma na celu przypomnienie wszystkim, że sierpień jest miesiącem abstynencji i tak też powinniśmy go przeżywać. Ważne jest również pokazanie, że w sposób radostny można bawić się bez alkoholu.

— Co poradziłyby Pani parom, które chciałyby zorganizować wesele bez alkoholu, jednak obawiają się, że zostaną wyśmiane przez tych, którzy myślą, że bez wódki nie ma zabawy?

— Na pewno przytoczyłabym im następujące słowa Ojca Świętego Jana Pawła II: „Nie wolno tych inicjatyw ośmieszać i pomniejszać. Zbyt wysoka jest stawka, o którą chodzi i trzeba tutaj iść pod prąd. Pod prąd społecznego nawyku i płytkiej opinii”.

— Dziękuję za rozmowę.

— Ja również dziękuję i zapraszam na Wesele Wesel.

Wszelkie informacje na temat „Wesela Wesel” dostępne są na stronie www.weselewesel.pl.